



*Maria Ryś*

## **PATRONKA OD SPRAW BEZNADZIEJNYCH**

22 maja mija 560 lat od śmierci św.

Rity, patronki w sprawach trudnych i

beznadziejnych.

Pewnie wiele osób nie tylko ma przekonanie, że św. Rita „cuda załatwia od ręki, a na załatwienie spraw nie niemożliwych trzeba u Rity trzy dni poczekać”, ale i może podawać krocie dowodów na prawdziwość tego powiedzenia.

Kim była św. Rita?

Rodzice Rity - Antoni i Amata Lotti - mieszkali w pobliżu Cascii, położonej w górzystym terenie Umbrii, w środkowych Włoszech. Małżonkowie Antoni i Amata długo modlili się o dar rodzicielstwa. Upragnione dziecko urodziło im się (prawdopodobnie w 1381 roku), kiedy byli już w podeszłym wieku. Jedyne dziecko - córka otrzymała imię Margarita (od którego włoskim zdrobnieniem jest *Rita*). Pragnieniem Rity było życie klasztorne, ale rodzice uważali, że powinna iść inną drogą, więc wydali ją za mąż za Paula Manciniego, człowieka o mocnym, zdecydowanie niełatwym charakterze. Rita urodziła dwóch synów: Jakuba Antoniego i Pawła Marię. Jej mąż bardzo trudny w relacjach, brał udział w porachunkach rodowych. Cierpliwość i łagodność Rity utemperowały gwałtowny charakter Paula. Dzięki jej nawrócił się i porzucił krwawe porachunki. Zmiana jego postawy nie była na rękę podsycającym rodowe waśnie. Mąż Rity zginął w zastawionej na niego zasadzce. Po śmierci Paula Manciniego, jego synowie Jakub i Paweł, postanowili pomścić śmierć ojca, zgodnie z włoskim prawem wendety. Ich pragnienie krwawej zemsty wzmacniały miejscowe konflikty rodzinne. Rita błagała Boga, aby uchronił jej synów przed popełnieniem grzechu morderstwa. Pan

wysłuchał jej błagania, obydwaj synowie zmarli na dżumę. Przed śmiercią prosili matkę o przebaczenie zamiaru popełnienia zbrodni.

Po śmierci męża i synów Rita zapagnęła wstąpić do klasztoru św. Marii Magdaleny w Cascii. Nie została jednak przyjęta – siostry obawiały się sporów między dwiema rodzinami - jej i rodziny jej męża.

Wobec wielu nalegań ze strony Rity postawiły jej – jak się wtedy wydawało – niemożliwy do wykonania warunek - miała doprowadzić do zakończenia rodowych sporów. Rita nie tylko przebaczyła mordercom męża, ale doprowadziła do pojednania zwaśnionych rodów. Miała 36 lat, gdy została przyjęta do klasztoru augustianek w Casci. Legenda mówi, że jej wstąpieniu do zakonu towarzyszył cud - w czasie snu Rita została przeniesiona ponad murami na teren zamkniętego klasztoru przez świętych – Jana Chrzciciela i Augustyna.

Jej życie klasztorne też nie było łatwe. Z krzyża Chrystusa oderwał się cień korony, który boleśnie zranił ją w czoło. Rana nie tylko nie goiła się przez wiele lat, ale wydawała tak okropny zapach, że Rita nie mogła opuszczać swojej celi umieszczonej z tego powodu na samym końcu długiego klasztornego korytarza.

Jednak kiedy Rita zapagnęła udać się na pielgrzymkę do Rzymu, rana zaczęła wydawać zapach róży.

Róża stała się symbolem Świętej Rity. W Cascia znana jest opowieść o ogrodzie różanym, który Rita uprawiała i jako młoda dziewczyna, i jako zakonnica. Kilka miesięcy przed śmiercią, w styczniu, poprosiła jedną z sióstr, żeby przyniosła jej z ogrodu kwiat róży. Nie chcąc sprawić przykrości ciężko chorej Ricie zakonnica poszła po kwiat. Pan Bóg jednak sprawił, że w środku zimy róża zakwitła.

Odtąd kwitnąca róża stała się symbolem nadziei na pokonanie rzeczy niemożliwych i rozwiązanie trudności. Rita z Casci zmarła 22 maja 1457 roku w opinii świętości. W czasie kanonizacji została przez papieża Leona XIII nazwana "drogocenną perłą Umbrii". Jej nienaruszone ciało spoczywa w Sanktuarium w Cascii. A przy jej grobie i w licznych sanktuariach świata rozbrzmiewa modlitwa do św. Rity:

*O droga Święta, weź do serca moją sprawę, wstaw się do Boga, aby uprosić mi łaskę, której tak bardzo potrzebuję i o którą tak gorącą proszę ... Nie pozwól mi odejść od Ciebie nie będąc wysłuchanym.*